

Szpital bez bólu

Oddziały zabiegowe ostrowieckiego szpitala zostały nagrodzone certyfikatem. Placówka znalazła się w gronie 11 nagrodzonych w tym roku



Grażyna Słowik, dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Świętokrzyskim:

- Przejście procedury certyfikacyjnej nie było proste, ale w naszym przypadku wiązało się tylko ze sformalizowaniem tego, co wprowadziliśmy już jakiś czas temu. Osoby, które reprezentowały nas w Krakowie otrzymały gratulacje od komisji certyfikującej i innych lekarzy. Zostali ocenieni bardzo wysoko.

Program „Szpital bez bólu” ma uświadomić zarówno pacjentom, jak i opiekującym się nimi lekarzom i pielęgniarkom, jak ważne jest leczenie przeciwbólowe w procesie powracania do zdrowia.

Certyfikat jest potwierdzeniem, że placówka wprowadziła odpowiednie procedury postępowania przeciwbólowego - między innymi regularne monitorowanie poziomu bólu, właściwe informowanie pacjentów, prowadzenie dokumentacji zgodnie z najnowszymi zaleceniami.

NAJPIERW SZKOLENIE

- To dla nas duże wyróżnienie, że znaleźliśmy się w gronie kilkudziesięciu zaledwie szpitali posiadających taki certyfikat - mówi Grażyna Słowik, dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Świętokrzyskim. - Przejście procedury certyfikacyjnej nie było proste, ale w naszym przypadku wiązało się tylko ze sformalizowaniem tego, co wprowadziliśmy już jakiś czas temu. Powołaliśmy specjalny zespół, który zajął się przygotowaniem procedur. Nawet jeśli niektórzy byli na początku sceptyczni, potem przekonali się, że pomysł jest dobry.

Przystąpienie do ubiegania się o certyfikat poprzedziło wewnętrzne szkolenie około 300 osób - personelu ośmiu oddziałów zabiegowych szpitala i bloku operacyjnego, a także chętnych lekarzy i pielęgniarek z oddziałów niezabie-



Elżbieta Zygałdewicz i Piotr Potocki - zanim otrzymali do rąk certyfikat - musieli przejść egzamin przed komisją złożoną z najlepszych polskich specjalistów.

gowych. Przygotowaniem placówki zajmowali się lekarze: specjalista anestezjolog Zyta Kotłowska, specjalista chirurg kierownik bloku operacyjnego Piotr Potocki oraz pielęgniarka do spraw jakości i promocji zdrowia Elżbieta Zygałdewicz.

- Działania zmierzające do uśmierzenia bólu nie są żadną nowością - mówi Elżbieta Zygałdewicz. - Chodziło o to, by w oddziałach zabiegowych zaznaczyć ich szczególne znaczenie. Zależało nam również na potwierdzeniu, że to co robimy może być sformalizowane.

ŚWIADOMY PACJENT

W czasie procedury certyfikacyjnej poprawiono przejrzystość postępowania z pacjentami, między innymi poprzez lepszą edukację.

- Pacjent przychodzący na zabieg planowy od początku otrzymuje bardzo dokładne informacje od pielęgniarek, na temat sposobu badania natężenia bólu, od lekarza, jakie będzie otrzymywał leki - mówi Piotr Potocki. - Chodzi o to, żeby był w pełni świadomy, co go czeka i aby zabieg nie wprowadził go w niepotrzebny stres.

Do dokumentacji szpitalnej została wprowadzona tak zwana karta monitorowania i leczenia przeciwbólowego. Są w niej zawarte rozpoznanie, rodzaj zabiegu, leki podane przed operacją oraz poziom natężenia bólu w skali od 0 do 10, badany cztery razy na dobę.

- W proces uzyskania certyfikatu zaangażowała się grupa ludzi czujących potrzebę reali-

zacji nowych zadań - podkreśla Grażyna Słowik. - Osoby, które reprezentowały nas w Krakowie otrzymały gratulacje od komisji certyfikującej i innych lekarzy. Zostali ocenieni bardzo wysoko.

Medycy z ostrowieckiej placówki sami stwierdzają, że przed nimi jeszcze długa droga edukacji, przede wszystkim w zakresie postępowania z pacjentami. W XXI wieku nie tylko medycyna posunęła się naprzód, ale też wiedza i świadomość społeczeństwa. Dzisiejszy pacjent zazwyczaj sam szuka informacji na temat swoich chorób, a od lekarza wymaga nie tylko skutecznej terapii, ale i odpowiedzi na wiele, często wnikliwych pytań.

Anna ŚLEDZIŃSKA
sledzinska@echodnia.eu